

Polish

Sample Language Exam

Please prepare a good literary translation of the entire passage in the time allowed. Use of a dictionary is permitted. Choose one of the two passages.

Time allowed: 2 Hours

PASSAGE I

From Joachim Lelewel, Dzieła, vol. I, "Pamiętnik 1830/31"

W pamiętnym dniu 29-go listopada mała garstka młodzieży poruszyła wojsko w stolicy stojące i pospólstwo, a wkrótce i cały naród do działania rewolucyjnego. Czyli to rzeczywiście, czy płośnie były wiadomości, ale na wiarę zasłużyły, że milionowe sumy już do Petersburga transportować poczęto na wojenne Rosji potrzeby, że wojsko polskie z rosyjskim ma z początkiem grudnia ku Renowi ruszyć. To były główne pobudki, aby dłużej nie odwlekać ukartowanego od dawna powstania. Co mówiono o trwogach w znowę wchodzącej młodzieży, aby zdradzoną i skompromitowaną nie została, to były próżne gadaniny, tej obawy właściwie nie było. Podszczuta młodzież szkolna intrygą policji, zdradzona i u Karmelitów osadzoną, była wprawdzie gałązką całości, ale tak dalece odcięta, że ogółu narażać nie mogła. Puszczano różne plotki, aby lepiej umysły przygotować lub jątrzyć.

Zmownych i plany układających osób widoki rozmaite, nieraz fantastyczne. Potrzeba poniekąd pewnego większego i ogromniejszego celu, żeby czego mniejszego dopiąć. W umyśle młodzieńczym zwawiej się takie cele roją. Ale młodź polska szukała rady starszych rozmaitym sposobem. Lelewel nie był w ich znowie, ale, ciągle przemieszkując w Warszawie, był im pod ręką. Różnie potocznym sposobem wyrozumiewali jego zdanie i tworzyli sobie ostateczne pomysły, w których jednak nie ze wszystkim czerpane wyobrażenia przyswajali.

Lubo do działania równie młodź z Galicji jak z Litwy należała, jednakże przekonali się, że nie należy zaczepiać ani Galicji, ani Poznańskiego, to jest ani Austrii, ani Prus, bo to jest zgodniej z polityką Europy, sąsiednie państwa szanującej. Ale główną ich myślą było wyrzucić nieprawości, jakimi Królestwo gnębione było, wyrzucić precz z Królestwa wojska rosyjskie i odzyskać na Rosji polskie gubernie. Nie mieli oni w tym nic przeciw Rosjanom, zamierzali owszem powoływać naród rosyjski, aby o swoje prawa upominał się u dworu i familii panującej. Szło im o byt i prawa narodowe. Czyli w tym ma pozostać jaki z rosyjskim narodem lub z Mikołajem związek, czyli ma nastąpić niepodległość, tego rozwagę i decyzję dalszemu czasowi zostawiono w przeświadczeniu, że to jest ostatecznym

celem każdego Polaka, o tym zadecyduje zjawiający się zapal i siła, o tym wyrzeczce sejm i naród.

Janusz Tazbir, Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji (Warsaw, 1978). From the chapter on his Sermons to the Diet.

Przy analizie politycznego programu zawartego w *Kazaniach* zwraca uwagę zastanawiająca zbieżność wielu jego postulatów z tym, co współcześnie pisali tacy szermierze kontrreformacji i zwolennicy wzmocnienia władzy monarszej, jak Krzysztof Warszawicki, Stanisław Karnkowski, Józef Wereszczyński, Hieronim Powodowski. Pewne idee krążyły w atmosferze politycznej dworu i one właśnie znalazły swój wyraz w *Kazaniach sejmowych*. Żadne konkretne zamówienie, zlecenie czy inspiracje nie były tu po prostu potrzebne.

W dość konsekwentnym programie, zawartym w dziele Skargi, na czoło wysuwają się postulaty odbudowy dwóch zasadniczych, jego zdaniem, źródeł potęgi państwa: niepodzielności władzy monarchy w sprawach świeckich i niepodzielności władzy kościoła katolickiego w kwestiach wiary. Jest rzeczą oczywistą, że podobnie jak Bellarmin, którego Skarga obficie w *Kazaniach* cytuje, był on zwolennikiem monarchii. Władzę królewską, potwierdzoną przez Boga, uważał za odbicie rządów Stwórcy na ziemi, stąd „nikt króla bluźnić nie może, który by i Boga zaraz tego, który go stawił, nie zbłuźnił”. Podobne wypowiedzi znajdujemy też u Wereszczyńskiego, który dziesięć lat wcześniej pisał, iż króla obiera sam Bóg, potwierdzając to pomazaniem elekta olejami przez kapłana. Stanisław Karnkowski w *Exorbitancyjach*, wydanych na rok przed *Kazaniami sejmowymi*, przyrównywał monarchę oraz królestwo do duszy i ciała. Krzysztof Warszawicki stwierdzał zaś, iż „królów i książąt, jako danych nam z nieba, umocnionych powagą bożą, należy obdarzać pełną wiarą i szcunkiem”.

Dowody na poparcie tej tezy znajdowano przede wszystkim w samej strukturze królestwa niebieskiego oraz w księgach *Starego Testamentu*, mówiących o dawnych monarchiach żydowskich. Mówiąc nawiasem, Skarga idzie tu w ślady pisarzy kalwińskich, chętnie czerpiących stamtąd właśnie argumenty o konieczności posłuchu dla monarchów chrześcijańskich. Jak wykazało niedawno przeprowadzone zestawienie, powołuje się on nawet często na te same cytaty biblijne, co pisarze kalwińscy: Jan Łaski, Paweł Gilowski czy Jakub Niemojewski. Z tą oczywiście różnicą, iż cesaropapizm polskich protestantów, którzy twierdzili, że król jest tylko przed Bogiem odpowiedzialny za losy i zbawienie swoich poddanych, zastępuje tezę o prawie ingerencji papieża, jeśli monarcha nie wypełnia swoich obowiązków⁵². Monarchia jest więc w oczach Skargi jedyną formą ustrojową zgodną z wolą bożą, a także z ludzkim rozumem.